

WACŁAW CZAKON

ur. 1959; Bielsko-Biała



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, Lublin, PRL, stan wojenny, KUL, nielegalny druk, ulica Sieroce, proces, ukrywanie się

Byłem aresztowany ze nielegalny druk

Nie byłem działaczem opozycyjnym, chociaż miałem całe mnóstwo kolegów, którzy mocno udzielali się w opozycji. W momencie kiedy zaczął się stan wojenny, zrobiła się trochę moda, w środowisku KUL-owskim szczególnie, na jakieś działanie, bycie w [opozycji]. Zgłosiłem się i przydzielono mnie do pracy w drukarni na ulicy Sierocej. Drukowaliśmy jakieś ulotki od trzynastego grudnia [1981 roku], ale dziewiętnastego nas złapali i wsadzili do więzienia - po prostu był kocioł i nas aresztowali. Pod koniec stycznia razem z kolegą mieliśmy proces i dostaliśmy półtora roku w zawieszeniu na chyba dwa czy trzy lata, już nie pamiętam. To był pierwszy [tego typu] proces w Lublinie. Przed nami była tylko rozprawa człowieka z Gdańska, bo gdzieś tu go złapali. Mieliśmy zgłosić się do więzienia w czerwcu [19]82 roku, ale zaczęliśmy się ukrywać. W marcu 1982 roku Prokurator Generalny wniósł rewizję nadzwyczajną do naszego wyroku, w konsekwencji dostaliśmy do odsiadki 3 lata. Trwało to do lipca [19]83 roku, bo wtedy przyszła pierwsza amnestia i już nas objęła. W czasie ukrywania się nadal studiowaliśmy, ale nie chodziliśmy na zajęcia - KUL zorganizował nam to tak, że zdawaliśmy tylko egzaminy. To były takie studia eksternistyczne, więc w Lublinie pojawialiśmy się tylko na zaliczenia. Natomiast na co dzień przebywaliśmy w różnych miejscach Polski, trochę razem, trochę osobno. To był bardzo ciekawy czas, takie mocne „rekolekcje” - tak to nazywam. Człowiek był wystraszony i trochę już zmęczony, bo była świadomość, że jednak mnie ścigają. Co raz z domu dostawałem informację, że przychodzili, robili rewizje. To było takie nękanie, człowiek się po prostu stresował. Spotykaliśmy się jednak z nieprawdopodobną dobrocią wśród ludzi; gdziekolwiek się pojawiliśmy, ludzie udostępniali nam mieszkania, dawali pieniądze. To robiło na nas niesamowite wrażenie.

Data i miejsce nagrania	2014-02-13
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"